**Ruszyła międzynarodowa akcja społeczna wspierająca ukraińskie kobiety w ciąży**

**Pomimo rosyjskiej inwazji na Ukrainę, życie tam toczy się dalej, a kobiety rodzą nowe pokolenia. Problem w tym, że od lat wskaźnik przyrostu naturalnego w Ukrainie drastycznie spada, a warunki wojenne oraz stres podyktowany działaniami zbrojnymi spowodowały, że wskaźnik ciąż patologicznych przewyższa 30 proc. Niestety problem ten schodzi na dalszy plan, kiedy kraj działa w stanie wyższej konieczności. W rocznicę rosyjskiego ataku na Ukrainę Fundacja Taka Akcja chce to zmienić i rusza z akcją społeczną i zbiórką charytatywną NEW HOPE.**

Minął rok odkąd Rosja brutalnie zaatakowała i zdestabilizowała kraj, niszcząc infrastrukturę oraz obiekty energetyczne. Odczuwają to nie tylko placówki oświatowe, handlowe, ale i budynki mieszkalne czy medyczne. Odczuwają to także przyszłe matki, które spodziewają się dzieci. Wspomniany brak stałego dostępu do prądu czy infrastruktury, której zniszczenia szacowane są dziś na niemal 100 mld dolarów, utrudniają codzienną hospitalizację i opiekę nad potrzebującymi tego kobietami. Pacjentki nie mogą w pełni korzystać z zaplecza medycznego, wiele z nich nie ma nawet jak dojechać do placówek. Stacjonarne urządzenia dostępne w szpitalach nie zawsze są skuteczne; na domiar złego ilość medyków w ukraińskich szpitalach drastycznie maleje. Ukraińskie kobiety w ciąży zostają z tym problemem całkowicie same. Sytuacja staje się tragiczna, kiedy kobieta traci dziecko tuż przed porodem: z powodu zbyt późnych badań KTG lub ich całkowitego braku.

**Wskaźnik ciąż patologicznych w Ukrainie rośnie**

Tuż za naszą granicą rozgrywa się prawdziwy dramat – życie straciły dotychczas setki tysięcy osób, dodatkowo rodzi się coraz mniej dzieci. Chroniczny stres czy strach o rodzinę i bliskich (w dużej części o partnera, który został zmobilizowany do walki na froncie) negatywnie wpływa na nienarodzone dziecko. Lekarze alarmują, że napięcia nerwowe już od pierwszych trymestrów mogą skutkować obniżoną masą urodzeniową dziecka i przedwczesnym porodem. Hormon stresu, czyli zbyt wysoki poziom kortyzolu, wpływa na niedotlenienie naczyń krwionośnych doprowadzających tlen do łożyska. Olbrzymi stres sprawia, że ciężarne Ukrainki mierzą się z podwyższonymi parametrami ciała: nadmierną potliwością, zawrotami głowy, nudnościami. Oddech staje się szybszy i pojawiają się ostre bóle mięśniowe w klatce piersiowej. Położnicy zalecają, aby w sytuacjach stresowych kontrolować oddech i przyglądać się reakcji samego dziecka (można wtedy zauważyć wzmożone ruchy w brzuchu, które należy uspokoić), należy też mocno ograniczyć stresory i bodźce zewnętrzne. To ważne, bowiem w ciężkich, patologicznych ciążach wywołanych stresem dochodzi do wad rozwojowych dziecka lub całkowitego obumarcia płodu, o czym nie korzystająca z badań KTG kobieta, dowiaduje się zbyt późno. W Ukrainie jednak są to sytuacje coraz powszechniejsze…

**Nowoczesna medycyna w walce z problemem**

Fundacja Taka Akcja chcąc pomóc przyszłym matkom oraz wybranym placówkom medycznym w opiece nad pacjentkami, rusza z międzynarodową zbiórką środków, które zostaną przekazane na zakup systemu mobilnych urządzeń KTG Carebits. Mogą one pomóc od 12 000 do 36 000 ciężarnym każdego roku. Dzięki nim, kobiety mogą wykonać podstawowe i jedne z najważniejszych w III trymestrze badań tętna płodu w domowych warunkach. Wyniki analizowane są całodobowo przez sztab ponad 660 lekarzy z Centrum Monitoringu Położniczego. Kiedy podczas badania zostaną wykryte nieprawidłowości, lekarz prowadzący zostaje natychmiastowo poinformowany i wzywana jest pomoc. Telemedycyna to jedyna metoda na bezpośredni nadzór lekarza-położnika nad prowadzoną ciążą w czasie braku kontaktu z pacjentką; to też jedna z najszybszych metod walki o życie nienarodzonego dziecka. Kontrola parametrów płodu 24/7 z psychologicznego punktu widzenia daje samej pacjentce poczucie bezpieczeństwa i obniża stres związany z obawą o stan malucha.

*– Na froncie trwa walka o każdy centymetr ojczyzny, a w domach i szpitalach – walka o każde nowonarodzone dziecko, o nasze kolejne pokolenie. W szpitalach brakuje zarówno personelu, jak i zaawansowanego sprzętu do monitorowania ciąży, mimo, że technologia telemedycyny jest znana przez naszych lekarzy już od kilku lat. Sieć mobilnych urządzeń KTG Carebits działa w wybranych placówkach, jednak tych kosztownych urządzeń jest zdecydowanie za mało. Wdrożenia tych sprzętów pozwoliłoby nie tylko zadbać o pacjentki, ale i pomogłoby naszym lekarzom-ginekologom w codziennej pracy, kiedy działania wojenne utrudniają hospitalizację kobiet* – powiedział patron honorowy akcji, **Szef Stowarzyszenia Ginekologów Ukrainy i Krajowy Konsultant ds. Ginekologii i Położnictwa kraju – Wiaczesław Kamiński.** Do akcji dołączyli także lekarze **Fundacji Instytutu Matki i Dziecka, Związek Ukraińców w Polsce oraz Federacja Inicjatyw Oświatowych.**

Akcję wspierają też znane twarze jak Filip Chajzer, Małgorzata Socha, Halina Mlynkova, Cezary Pazura, ks. Zbigniew Czendlik, Monika Miller, Karolina Chapko, Joanna Racewicz, Enej, Jakub Steuermark, Monika Mazur, Margarita Ischchenko, Mateusz Mosiewicz i inni. *– Jako ojciec gromadki dzieci dokładnie wiem, na jaki stres narażona jest kobieta w ciąży, a co dopiero kiedy wokół toczy się wojna. Dołączyłem do akcji, bo cel jest szczytny: zakup mobilnych urządzeń KTG pozwoli na opiekę kobiet w trzech ostatnich miesiącach ich ciąży. Pomóżmy Ukrainie “urodzić” nowe pokolenie* – powiedział **Cezary Pazura, ambasador akcji**. Do wsparcia zbiórki zachęca w **spocie promocyjnym także Filip Chajzer**: – *Dokładnie rok temu rozpoczęła się brutalna, terrorystyczna napaść Rosji na wolnych, niewinnych ludzi. Pamiętacie, jak wtedy pięknie pomagaliśmy? Dzisiaj czas na nową nadzieję! Po raz kolejny możemy pomóc - walczmy o ukraińskie dzieci, dzieci w brzuchach mam. Dajmy #NEWHOPE przyszłym matkom!*

**Ambitny cel wsparcia nowoczesnego systemu dla ukraińskich medyków**

Dzięki międzynarodowemu zasięgowi akcji, organizatorzy mają szansę pomóc rocznie do 36 000 ukraińskich kobiet, przekazując do szpitali 3 000 systemów zdalnego monitoringu KTG. By zrealizować ten cel potrzeba 22,5 mln PLN.

*– Dopóki trwają intensywne działania wojenne, prognozy są jednogłośne: nie należy spodziewać się ani poprawy sytuacji gospodarczej kraju, ani rychłego powrotu kraju do normalności. Dlatego tak ważne jest, aby pomagać sobie nawzajem na każdej płaszczyźnie życia. Jako Fundacja wierzymy, że dostarczenie urządzeń do najbardziej potrzebujących obwodów Ukrainy zmniejszy wskaźnik ciąż patologicznych i usprawni pracę oddziałów ginekologii i położnictwa –* powiedział **Krzysztof Śpiewek, dyrektor zarządzający Fundacji Taka Akcja.**

Wpłat dokonać można poprzez stronę akcji www.newhope.eu za pośrednictwem wirtualnej skarbonki. Zbiórka prowadzona będzie do czerwca 2023 r.